

**Sygn. akt V Ga 221/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Zofia Wolna**

Sędziowie: SSR del. Paweł Ptak, SSO Andrzej Znak (spr.)

Protokolant: Renata Stanikowska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2017 roku w Częstochowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. S. (1)

przeciwko N. (...). Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział w Polsce

o zapłatę

na skutek apelacji powoda D. S. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 19 lipca 2017 roku

sygn. akt VIII GC 991/17

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego temu sądowi.

**Sygn. akt V Ga 221/17**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 lipca 2017 roku Sąd Rejonowy w Częstochowie w sprawie VIII GC 991/17 oddalił powództwo D. S. (2) przeciwko N. (...) w B. działającemu poprzez Oddział (...) Sp. z o.o. Oddział w Polsce w W. i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód korzystał z samochodu N. (...) nr rej. (...) w ramach umowy leasingu. W marcu 2015 r. doszło do awarii we wskazanym pojeździe, którą D. S. (3) usunął na własny koszt, ponieważ nie zostało uwzględnione jego żądanie o dokonanie naprawy gwarancyjnej. Serwis autoryzowany wystawił mu zatem za naprawę fakturę VAT na kwotę 8.821,31 zł.

Gwarancję na przedmiotowy pojazd, wedle dokumentu gwarancyjnego, udzielił (...) S.A.S. Zgodnie z nim, gwarant za pośrednictwem autoryzowanego dealera lub (...) N. miał bezpłatnie usunąć wszystkie usterki objęte gwarancją, która została udzielona na 3 lata albo 100 000 km.

W odpowiedzi na zgłoszenie reklamacyjne powoda, pracownik N. w piśmie z 23 lutego 2015 r. powołał się na brak wady w zespole sprzęgła. W związku z tym, awaria została uznana za zużycie eksploatacyjne, a tym samym nie stwierdzono odpowiedzialności producenta i odmówiono wykonania naprawy w związku z gwarancją pojazdu. Natomiast pozwany

w piśmie z 5 marca 2015 r. odmówił uwzględnienia żądania powoda odnośnie do refundacji kosztów naprawy samochodu.

Pismem z 6 maja 2015 r. powód wezwał N. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział w Polsce w W. do zapłaty kwoty 8 098,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem kosztów naprawy pojazdu N.. Żądanie to nie zostało spełnione.

Sąd Rejonowy wskazał, że spór między stronami w niniejszej sprawie dotyczył zarzutu braku legitymacji biernej po stronie pozwanej, zaś samo roszczenie powoda dotyczyło niewykonania obowiązków gwarancyjnych w terminie, w związku z czym domagał się naprawienia szkody na mocy art. 471 w zw. z art. 580 § 2 k.c.

W ocenie Sądu, podniesiony przez pozwaną zarzut braku legitymacji biernej po jej stronie pozostawał uzasadniony. Należało jedynie dla porządku wskazać, że legitymacja procesowa to wynikająca z prawa materialnego kwalifikacja danego podmiotu do występowania w konkretnym procesie w charakterze strony. Brak legitymacji procesowej prowadzić musi do oddalenia powództwa, a zatem do merytorycznego rozstrzygnięcia sądu. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie (zwłaszcza dokument gwarancyjny, k. 14) potwierdzał w sposób jednoznaczny przyjęcie obowiązków gwaranta dla pojazdu N. przez (...) S.A.S. i jego ewentualnych następców prawnych, a nie N. (...) w B., jak wskazywała strona powodowa.

Sąd nie przychylił się do argumentacji powoda, wedle której pozwany uznał swoją odpowiedzialność z tytułu gwarancji, gdyż w piśmie adresowanym do powoda nie zanegował jej udzielenia pozwanemu. Należy podkreślić, że powód – będąc przedsiębiorcą, a ponadto radcą prawnym, a tym samym profesjonalistą i osobą obeznaną z obowiązującymi regulacjami prawnymi – powinien był postępować zgodnie z treścią dokumentu gwarancji, który jednoznacznie wskazywał na gwaranta. Usprawiedliwieniem dla doboru strony, przeciw której należało wytoczyć sprawę, nie powinna być treść korespondencji, jaką powód otrzymywał od podmiotów powiązanych z gwarantem, tym bardziej, że przedmiotowa korespondencja nie zawiera jasnego potwierdzenia zmiany podmiotu udzielającego gwarancji i przyjęcia na siebie obowiązków z niej wynikających przez pozwanego.

Za nieuprawnione należało uznać stanowisko powoda, wedle którego pozwany wystawił dokument gwarancyjny. Wbrew jego argumentacji, z tego dokumentu (s. 6, k. 17) nie wynika, aby gwarantem był pozwany. Jak wskazano w nim: „Jeżeli nie jesteś usatysfakcjonowany stanowiskiem Dealera, proponujemy przedstawienie problemu do przedstawiciela Gwaranta: N. (...), N. J. ut 1/C, H- (...) B.”. Z tego zapisu wynika, że pozwany jest przedstawicielem gwaranta, a nie nim samym. W tym kontekście, zawarta na s. 29 dokumentu (k. 40) informacja o zmianie nazwiska / adresu lub właściciela ma charakter wyłącznie techniczny i dotyczący jedynie sytuacji, gdy nastąpi zmiana informacji istotnych (jest to zdarzenie przyszłe niepewne), a tym samym wskazanie w niej jako gwaranta pozwanego nie może być odczytywane w oderwaniu od całkowicie jednoznacznej pozostałej części dokumentu. Ponadto, jak słusznie wskazuje pozwany, strona powodowa nie tylko nie wykazała, wbrew treści art. 6 k.c., aby pozwany udzielił gwarancji powodowi w drodze reklamy telewizyjnej, ale nawet nie przedstawiła danych, dzięki którym możliwa byłaby identyfikacja tego materiału reklamowego.

Niezasadne jest natomiast żądanie pozwanego wyrażone w sprzeciwie w zakresie odrzucenia pozwu. Nie budziło wątpliwości sądu, że powód w pozwie jako pozwanego wskazał podmiot, który nie istniał, jednak w odpowiedzi na sprzeciw, co znalazło potwierdzenie także w oświadczeniu pełnomocnika powoda podczas rozprawy, doszło do sprostowania przez powoda firmy pozwanego. Tym samym, należało uznać, że powód wskazał podmiot istniejący, który posiadał zdolność sądową, a mianowicie przedsiębiorcę zagranicznego, działającego jedynie przez oddział w Polsce- nie zaś sam oddział, który wszak nie posiadał, stosownie do treści art. 85 i nast. ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej wsłak zdolności prawnej, a zatem i sądowej (tak min. Sąd Najwyższy w postanowieniu w sprawie III CSK 72/14, czy też w wyroku w sprawie I CSK 769/12). W związku z tym, sąd nie mógł odrzucić pozwu zgodnie z art. 199 pkt. 3 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy oddalił powództwo na mocy art. 471 k.c. z zw. z art. 580 § 2 k.c. a contrario.

Mając, zatem powyższe na uwadze Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości. Apelację od powyższego wyroku złożył powód zarzucając:

1. art. 384 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy i oddalenie powództwa z uwagi na brak legitymacji biernej pozwanego, w sytuacji kiedy pozwany legitymuje się biernie w niniejszej sprawie;
2. art. 217 § 1 i 3 w zw. z art. 227 k.p.c. przez niedopuszczenie zgłoszonego prawidłowo dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy samochodowego na okoliczność obejmowania poniesionych przez powoda kosztów naprawy gwarancyjnej gwarancją pozwanego, podczas gdy dowód ten dotyczy okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały dostatecznie wyjaśnione;
3. art. 217 § 1 i 3 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powoda o zobowiązanie (...) sp. z o.o. w Ł., filia w C., ul. (...), do przedłożenia Sądowi informacji, „który podmiot refunduje/ponosi koszty wykonywanych przez spółkę napraw w ramach udzielonej przez producenta gwarancji samochodów N.”, podczas gdy dowód ten dotyczy okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały dostatecznie wyjaśnione;
4. art. 233 § 1 i 2 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na uznaniu, że to nie pozwany jest gwarantem, będące następstwem niedogłębnego zważenia dowodu z dokumentu jakim jest certyfikat gwarancyjny, w kontekście wymogów jakie w świetle prawa powinno spełniać oświadczenie gwaranta;
5. art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powoda kosztami postępowania w sytuacji, kiedy pozwany swoją postawą w okresie poprzedzającym wniesienie powództwa nie kwestionował, że to on powinien być pozwanym-gwarantem i w sposób domniemany utwierdzał w takim przekonaniu powoda informując powoda chociażby o ustaleniach poczynionych w ramach jego działu gwarancji;
6. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiący podstawę rozstrzygnięcia polegający na przyjęciu, że to nie pozwany udzielił powodowi gwarancji; w sytuacji kiedy całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nakazuje wyciągnąć wniosek mówiący, że pozwany odpowiada w całości za realizację uprawnień wynikających z gwarancji,

co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia przepisu prawa materialnego, a to:

7. art. 577 § 2 i 3 k.c. polegające na tym, iż pomimo, że w przepisie tym napisane jest, że oświadczenie gwarancyjne zawiera podstawowe informacje potrzebne do wykonywania uprawnień z gwarancji, w szczególności nazwę adres gwaranta lub jego przedstawiciela w Rzeczypospolitej P., Sąd nie zbadał, czy faktycznie ten przedstawiciel wskazany w gwarancji pozwany w niniejszej sprawie – nie jest zobowiązany do wykonywania wszelkich uprawnień uprawnionego z gwarancji, w tym do bycia pozywanym.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu pozostawiając temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego oraz rozpoznanie przez Sąd Okręgowy w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz oddalenie wniosku o zobowiązanie (...) Sp. z o.o. w Ł. do przedłożenia Sądowi informacji, który podmiot refunduje ponosi koszty wykonywanych przez spółkę napraw w ramach udzielonej przez producenta gwarancji samochodów N..

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Zarzuty podniesione przez powoda w apelacji należało uznać za uzasadnione, wobec czego zaskarżony wyrok należało uchylić a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie doszło do nierozpoznania istoty sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy Sąd pierwszej instancji w rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co było przedmiotem

sprawy, gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że nie istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. m. in. postanowienia: z dnia 23 września 1998r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z dnia 15 lipca 1998r., II CKN 838/97, niepubl.; z dnia 3 lutego 1999r., III CKN 151/98, niepubl. oraz wyroki: z dnia 12 lutego 2002r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005r., III CK 161/05). Podkreśla się jednak, że nie chodzi tu o niedokładności postępowania, polegające na tym, że Sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności (postanowienie z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 330/10, niepubl.). Co do zasady zatem przez pojęcie „nierozpoznanie istoty sprawy” należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezajątwienie przedmiotu sporu.

Należało podkreślić, że nie zachodzi obowiązek prowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania zmierzającego do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał rozważenia poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, jak również, gdy nie dokonał oceny przeprowadzonych dowodów i pominął mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu dowody zawnioskowane przez strony dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Konieczne staje się wówczas wydanie orzeczenia przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c., ponieważ ocena po raz pierwszy poddanych przez strony pod osąd żądań i zarzutów oraz twierdzeń i dowodów zgłoszonych na ich poparcie, a następnie wydanie orzeczenia co do istoty sporu, ograniczyłyby merytoryczne rozpoznanie sprawy do jednej instancji. Podkreślić przy tym należy, że merytoryczny charakter postępowania odwoławczego, nie oznacza że sąd drugiej instancji pełni taką samą rolę, jak sąd orzekający w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, mimo że postępowanie apelacyjne jest postępowaniem merytorycznym, to nie można pomijać, że przede wszystkim ma charakter kontrolny. Rozstrzyganie zatem po raz pierwszy określonych kwestii przez sąd apelacyjny, prowadzi do pozbawienia stron możliwości zgłoszenia ewentualnych zarzutów dopuszczalnych tylko w ramach zaskarżenia w toku postępowania dwuinstancyjnego ( vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 sierpnia 2016 r., I ACa 272/16, LEX nr 2137085, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 maja 2016 r., I ACa 43/16, LEX nr 2061952).

Bezsprzecznie powodowi w niniejszej sprawie służyło roszczenie z tytułu udzielonej zaś mu gwarancji. W związku z zakupem nowego samochodu marki N. gwarancji powodowi udzielił, zgodnie z treścią warunków gwarancji N. (...), natomiast jako przedstawicielem gwaranta, który miał się zajmować wszystkimi problemami związanymi z gwarancją została wskazany pozwany. Postępowanie przed wszczęciem procesu. N. (...) w B.. Podkreślenia wymagało, że w dokumentach gwarancyjnych nie została wymieniona żadna inna firma i nie został podany żaden inny adres niż tylko pozwanego w niniejszej sprawie. Ta sama firma prowadziła z powodem korespondencję przed wszczęciem procesu. Zatem powód nie miał podstaw do uznania, że podmiot z którym się kontaktuje i który jest wymieniony w warunkach gwarancji nie będzie posiadał legitymacji biernej w niniejszej sprawie. Należało również podkreślić, że pozwany w niniejszej sprawie, pomimo stanowiska, iż nie posiada on legitymacji biernej do występowania w niniejszym sporze, odniósł się również do kwestii związanych z samym sporem dotyczącym zwrotu kosztów naprawy.

Należało podkreślić, że przepis art. 577 k.c. rozstrzyga także o charakterze prawnym gwarancji przy sprzedaży, przesądzając w szczególności o tym, że jej udzielenie jest jednostronną i jednostronnie zobowiązującą czynnością prawną. Ponadto określa – na wypadek braku szczegółowej regulacji w oświadczeniu gwarancyjnym – typowe obowiązki gwaranta jakości rzeczy sprzedanej oraz czas trwania odpowiedzialności gwarancyjnej. Określenie elementów charakterystycznych gwarancji oraz typowych obowiązków decyduje także pośrednio o wyznaczeniu minimalnych, koniecznych elementów, które muszą być zamieszczone w oświadczeniu, jeżeli gwarancja przy sprzedaży ma dojść do skutku. Oświadczenie gwarancyjne może określać obowiązki gwaranta i uprawnienia kupującego. Natomiast przewidziane w art. 577<sup>1</sup> § 1 wymaganie formalne dotyczące jasności i zrozumiałości oświadczenia gwarancyjnego ma kluczowe znaczenie już na etapie zawierania umowy sprzedaży. Ma ono zapewniać, że osoba zainteresowana kupnem rzeczy i świadoma złożenia oświadczenia gwarancyjnego przez gwaranta będzie mogła zrozumieć jego treść i ocenić korzyści wynikające z udzielenia gwarancji, ewentualnie porównując je z korzyściami płynącymi z gwarancji udzielanych na rzeczy podobne przez innych przedsiębiorców. Po zawarciu umowy zrozumiałość gwarancji zapewnia możliwość realnego skorzystania z przewidzianych w niej uprawnień. Obowiązek

sformułowania oświadczenia gwarancyjnego w sposób jasny i zrozumiały ma charakter uniwersalny. Dotyczy wszystkich przypadków złożenia oświadczenia gwarancyjnego. Z art. 577<sup>1</sup> § 2 k.c. wynika w sposób bezpośredni, że oświadczenie gwarancyjne powinno zawierać informacje potrzebne do wykonywania uprawnień z tytułu gwarancji, a w szczególności dane pozwalające na zidentyfikowanie gwaranta, poprzez wskazanie jego nazwy, adresu lub dla rzeczy pochodzących z importu dane pozwalające identyfikować przedstawicieli gwaranta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak już wyżej wskazano to pozwany jest jedynym podmiotem wskazanym w warunkach gwarancji w sposób umożliwiający jego pełną identyfikację tj. poprzez podanie pełnej nazwy oraz adresu siedziby. W ocenie Sądu Okręgowego obecne podnoszenie przez pozwanego, że nie jest on gwarantem a jedynie jego przedstawicielem, przy czym jak do tej pory jedynie on wypowiadał się w sporze z powodem oraz zajmował merytoryczne stanowisko odnośnie naprawy, nie podając nazwy i adresu gwaranta wydaje się być sprzeczne z regulami obrotu gospodarczego i uczciwości kupieckiej. pozbawia to bowiem klienta tej marki możliwości dochodzenia swoich praw do drożdży sadowej i tym samym skorzystania ze wszystkich możliwości jakie stwarza mu udzielona wcześniej gwarancja. Ponadto w związku ze stanowiskiem pozwanego przedstawionym w sprzeciwie, powód sformułował określone wnioski dowodowe mające na celu ustalenie czy rzeczywiście pozwany nie posiada legitymacji biernej w niniejszej sprawie.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy analizując powyższe rozważania powinien ocenić czy ciężar dowodu z art. 6 k.c. nie obciąża pozwanego, mając na uwadze jego twierdzenia, że nie posiada legitymacji biernej w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy był on jedynym podmiotem wskazanym z nazwy i adresu w warunkach gwarancji oraz jako jedyny podmiot prowadził korespondencję merytoryczną z powodem. Sąd rozpozna również pozostałe wnioski dowodowe powoda zmierzające zarówno do prawidłowego ustalenia strony pozwanej jak i dalszego merytorycznego rozpoznania sporu.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje w trybie art. 108 § 2 k.p.c.